

**Arkadiusz Pikulik**

## **OBOWIĄZKI ORGANU PROCESOWEGO W PRZYJĘCIU PISEMNEJ ALBO USTNEJ OPINII BIEGŁEGO**

### **Uwagi ogólne**

Wraz z rozwojem nauki następuje wzrost znaczenia „dowodu naukowego” w postępowaniach przed sądami zarówno karnymi, jak i cywilnymi, i administracyjnymi. Coraz częściej w trakcie postępowań sądowych prawnicy korzystają z możliwości powołania dowodu z opinii biegłego. Zgodzić należy się z J. Wójcikiewiczem, który twierdzi, iż współczesny proces sądowy opiera się głównie na dowodach naukowych – opinii biegłych parających się naukami sądowymi<sup>1</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że warunkiem poprawnego wykorzystania dowodu z opinii biegłego jest dokładna kontrola pracy ekspertów, która jest obowiązkiem organu procesowego<sup>2</sup>. Z uwagi na coraz większą ilość ekspertyz występujących w postępowaniach sądowych wzrasta rola kontroli biegłego przez organ procesowy przyjmujący opinię. Niestety w trakcie badań, które autor prowadził w sądach i prokuraturach<sup>3</sup>, w wielu sprawach brakowało wnikliwej i rzeczowej analizy przedstawionej organowi procesowemu ekspertyzy<sup>4</sup>. Ocena ta często ogranicza się jedynie do odczytania wieńczącej ekspertyzę opinii i bezkrytycznego przyjęcia wniosków w niej zawartych.

<sup>1</sup> J. Wójcikiewicz, *Temida nad mikroskopem*, Toruń 2009, s. 17; tenże, *Ekspertyza sądowa. Zagadnienia wybrane*, Warszawa 2007, s. 19; podobnie T. Tomaszewski, *Ogólne czynniki wpływające na taktikę przesłuchania biegłego*, Państwo i Prawo 1981, nr 7, s. 115.

<sup>2</sup> T. Tomaszewski, *Przesłuchanie biegłego w postępowaniu karnym*, Warszawa 1988, s. 34.

<sup>3</sup> Autor prowadzi badania aktowe w Sądach Rejonowych w Toruniu i Bydgoszczy oraz w Prokuraturach Rejonowych w Toruniu oraz Bydgoszczy. W trakcie badań poddaje analizie metodykę czynności kryminalistycznych oraz procesowo-kryminalistycznych w sprawach o przestępstwa wypadku drogowego prawomocnie zakończonych w latach 2004-2006, stąd uwagi poczynione w dalszej części opracowania odnoszą się do ekspertyz biegłych z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej oraz biegłych z zakresu medycyny sądowej.

<sup>4</sup> Na taki stan wskazują inne liczne badania oraz opracowania. Zob. m.in. T. Tomaszewski, *Przesłuchanie biegłego w postępowaniu karnym*, Warszawa 1988, s. 34 i nast. i podana tam literatura; T. Tomaszewski, *Więcej uwag dla przesłuchania biegłego w postępowaniu przygotowawczym*, Problemy Praworządności 1983, Nr 4, s. 52-53; J. Polony, *Wypadki drogowe. Problematyka kryminalistyczna*, Warszawa 1978, s. 171 i nast.

Słusznie wskazuje M. Kulicki, iż organ procesowy musi być odpowiednio przygotowany do rozstrzygania spraw na podstawie wiadomości specjalnych biegłych, nie tracąc – z jednej strony – szansy osiągnięcia dowodu, z drugiej zaś – nie powierzając orzekania osobom nie mającym kompetencji procesowych<sup>5</sup>. Niestety, wielokrotnie w praktyce organy procesowe w postanowieniu o powołaniu dowodu z opinii biegłego umieszczają pytania niedopuszczalne: o stopień przyczynienia się do wystąpienia zdarzenia, dotyczące winy czy kwalifikacji prawnej czynu.

Znajomość podstawowych pojęć, takich jak ekspertyza, opinia oraz świadomość obowiązków i praw organu procesowego w procedurze przyjęcia pisemnej albo ustnej opinii biegłego, są warunkiem koniecznym prawidłowego korzystania z dowodu z opinii biegłego w procesie karnym.

W literaturze przedmiotu znaleźć można szereg różnych definicji pojęcia ekspertyzy. T. Hanausek definiuje pojęcie ekspertyzy jako zespół czynności badawczych wymagających wiadomości specjalnych i dlatego wykonywanych przez biegłego na zlecenie organu procesowego oraz zakończonych opinią mogącą mieć charakter samoistnego dowodu w procesie<sup>6</sup>. W doktrynie można odszukać różne konstrukcje pojęcia ekspertyzy<sup>7</sup>. Autor w treści opracowania przyjmuje wyżej powołaną definicję pojęcia ekspertyzy, uznając, iż nie można jej utożsamiać z pojęciem opinii, która jest jedną z jej części składowych<sup>8</sup>. Jednakże wskazać należy, że w literaturze i w praktyce spotkać można się z odmiennym rozumieniem wyżej wymienionych pojęć.

W takiej sytuacji zasadne jest wskazanie, iż zgodnie z poglądami nauki ekspertyza składa się z trzech części: badania, sprawozdania oraz opinii<sup>9</sup>. W świetle wyżej przedstawionej definicji pojęcia ekspertyzy pewne wątpliwości

<sup>5</sup> M. Kulicki, *Rola i zadania organu procesowego w przeprowadzeniu dowodu z ekspertyzy kryminalistyczne* [w:] B. Hołyst, *Postępy kryminalistyki*. Centrum Szkolenia Policji w Szczytnie, 1998, zeszyt 2, s. 8.

<sup>6</sup> T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Kraków 1997, s. 150.

<sup>7</sup> Zob. W. Kędziński (red.), *Technika kryminalistyczna*. t. I, Szczytno 1994, s. 115; S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2005, s. 382; por. T. Tomaszewski, *Dowód z opinii biegłego w procesie karnym*, Kraków 2000, s. 179.

<sup>8</sup> Z. Kegel, *Ekspertyza ze stanowiska procedury i kryminalistyki*, Wrocław 1976, s. 17 i nast..

<sup>9</sup> Tamże, s. 132. Cytowany autor uznaje, że „badanie obejmuje obserwację przedmiotów badawczych, eksperymentowanie, a w ramach tego dokonywanie doświadczeń oraz dokumentację spostrzeżeń”. Zgodnie z definicją zawartą w *Uniwersalnym słowniku języka polskiego* badawczy oznacza: „mający na celu badanie, związany z działalnością poznawczą; o wzroku, spojrzeniu: przenikliwy, ciekawy”; zob. S. Dubisz (red.), *Uniwersalny słownik języka polskiego*. t. I, Warszawa 2003, s. 171. Sprawozdaniem jest ustna relacja lub opis ekspertyzy, ale bez opinii. Opinię stanowią natomiast wnioski, jakie biegły wyprowadza z prowadzonych badań. Por. J. Wierciński (red.), A. Reza (red.), *Wypadki drogowe. Vademecum biegłego sądowego*, Kraków 2006, s. 55-56.

budzi kształt uregulowań zawartych w kodeksie postępowania karnego, w których ustawodawca określił elementy składowe opinii. Zgodnie z punktem piątym § 2 art. 200 k.p.k.<sup>10</sup> opinia powinna zawierać sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski. Zgodzić należy się z M. Kulickim, iż „opinia jest w ekspertyzie, czym w akcie oskarżenia jest jego konkluzja, a w wyroku sentencja”<sup>11</sup>. Fakt, iż na gruncie obowiązującego kodeksu postępowania karnego treść pojęć ekspertyzy i opinii nie jest jasna, niewątpliwie nie sprzyja prawidłowemu korzystaniu przez organy procesowe z przygotowanej przez biegłego ekspertyzy i wieńczącej ją opinii. Nie dziwi również to, że biegli mają wątpliwości związane z prawidłowym tytułowaniem sporządzonej przez siebie ekspertyzy nazywając ją opinią. Natomiast końcowe konkluzje zawierające odpowiedzi na pytania sformułowane w postanowieniu o powołaniu dowodu z opinii biegłego określone są najczęściej jako wnioski.

W sytuacji gdy ustawodawca niejednolicie stosuje pojęcia ekspertyzy i opinii, a również zamiennie wprowadza w ich miejsce pojęcie badania, wskazać należy, że ekspertyza jest czynnością procesową, w ramach której biegły sporządza opinię<sup>12</sup>, i tak winna być rozumiana przez przedstawicieli organów wymiaru sprawiedliwości. Ułatwi to prawidłowe realizowanie obowiązków spoczywających na nich w trakcie przyjmowania dowodu z opinii biegłego.

Ustawodawca w treści obowiązującego kodeksu postępowania karnego z 1997 r. obliguje organ procesowy do powoływania dowodu z opinii biegłego albo biegłych, jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga „wiadomości specjalnych”. Możliwe jest również powołanie dowodu z opinii instytucji naukowej lub specjalistycznej<sup>13</sup>. W doktrynie jednoznacznie uznaje się, iż za wiadomości specjalne uznać należy takie, które wykraczają poza normalną, powszechną w danych warunkach rozwoju społecznego wiedzę, z uwzględnieniem faktu rozwoju i powszechności wiadomości określonego typu w procesie zmian w sferze wiedzy ogólnej<sup>14</sup>. Łatwo zauważyć, że trudno jest o jednoznaczną definicję pojęcia „wiadomości specjalnych”. W każdej sytuacji, kiedy w procesie koniecznym jest ustalenie i ocena okoliczności, których stwierdzenie wymaga wiadomości specjalnych, organ procesowy zobligowany jest wydać postanowienie o powołaniu dowodu z opinii biegłego<sup>15</sup>. Bez znaczenia pozostaje w obecnym stanie prawnym fakt,

<sup>10</sup> W art. 202 § 2 k.p.k. ustawodawca określił, jaka powinna być treść opinii (prawidłowo: treść ekspertyzy).

<sup>11</sup> M. Kulicki, op. cit., s. 7-8. Zob. również dalsze uwagi tego autora dotyczące treści art. 200 i 205 k.p.k.

<sup>12</sup> Por. Z. Kegel, op. cit., s. 136.

<sup>13</sup> Tak art. 193 § 2 k.p.k.

<sup>14</sup> T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 497 i nast.

<sup>15</sup> Zob. T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2005, s. 475; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17.05.2007 r., II KK 331/06 (OSNwSK 2007, nr 1, poz. 1070).

iż organ procesowy posiada wiadomości specjalne w danej dziedzinie, ponieważ dowodu z opinii biegłego nie można zastąpić specjalistyczną wiedzą organu procesowego<sup>16</sup>.

W zasadzie w każdej sprawie karnej o przestępstwo wypadku drogowego, w celu prawidłowej kwalifikacji prawnej czynu, którego dopuścił się sprawca, sięgnąć należy do dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, a w niektórych sprawach również z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego. W przypadku ekspertyzy biegłego z pierwszej z wyżej wymienionych specjalności jego zadaniem jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, jakiego charakteru są obrażenia ciała pokrzywdzonego. Wielokrotnie obrażenia osoby pokrzywdzonej są tak poważne, że nawet osoba nie posiadająca wykształcenia medycznego potrafi ocenić, iż wywołują one uszczerbek na zdrowiu powyżej 7 dni. Jednakże nawet w takiej sytuacji organ procesowy zobligowany jest do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, mimo iż wpływa to na przedłużenie czasu trwania postępowania. W świetle stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wielu orzeczeniach<sup>17</sup> organ procesowy nie może czynić ustaleń dotyczących stanu zdrowia pokrzywdzonego bez zasięgnięcia opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej<sup>18</sup>. Wyżej przedstawione stanowisko wyrażone w judykaturze uznać należy za słuszne, ponieważ wiadomości z zakresu medycyny są bez wątpienia „wiadomościami specjalnymi”. Osoba bez wykształcenia medycznego co prawda może z całą pewnością stwierdzić, że złamanie nogi powoduje uszczerbek na zdrowiu powyżej 7 dni. Jednakże osoba z wyższym wykształceniem o charakterze niemedyceznym nie jest w stanie orzec, czy przedmiotowe obrażenia mają charakter „ciężkiego uszczerbku na zdrowiu”, co ma wpływ na zmianę kwalifikacji prawnej czynu.

### **Wybór wykonawcy i formy ekspertyzy**

Zgodnie z treścią art. 193 § 1 k.p.k., jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. W celu wydania opinii można też zwrócić się do instytucji naukowej lub specjalistycznej<sup>19</sup>. Na tle kształtu wyżej cytowanych uregulowań mogą pojawić się wątpliwości. Czy ustawodawca

<sup>16</sup> Sąd Najwyższy w postanowieniu z 17.05.2007 r. (II KK 331/06) słusznie wskazuje, iż: „zgodnie z treścią przepisu art. 193 § 1 k.p.k. jeżeli stwierdzenie okoliczności mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, wymaga wiadomości specjalnych, zasięga się opinii biegłego albo biegłych. Interpretacja tego przepisu, tak w judykaturze, jak i doktrynie, nie pozostawia żadnych wątpliwości, co do tego, że powołanie biegłego w sytuacji, o jakiej mowa w § 1 omawianego przepisu nie jest prawem, a obowiązkiem sądu. Jeśli więc w sprawie konieczne było zasięgnięcie opinii biegłego, dowodu z biegłego nie można zastąpić innym dowodem”.

<sup>17</sup> Zob. wyrok SN z 20.08.1980 r. (V KRN 178/80); wyrok SN 18.04.1986 r. (V KRN 298/88).

<sup>18</sup> Por. Z. Doda, A. Gaberle, *Dowody w procesie karnym*, Warszawa 1995, s. 84.

<sup>19</sup> Art. 193 § 2 k.p.k..

nie preferuje powoływania dowodu z opinii biegłego indywidualnego? Zarówno w obecnym stanie prawnym, jak i w czasie obowiązywania kodeksu postępowania karnego z 1969 roku<sup>20</sup>, tak w doktrynie, jak w judykaturze wskazuje się, iż organ procesowy powinien powoływać biegłego, biegłych lub instytut, mając na uwadze charakter konkretnej sprawy. Podkreślenia wymaga fakt, iż wartość dowodowa każdej z opinii jest taka sama<sup>21</sup>. W doktrynie pojawiają się głosy wskazujące, iż celowe jest powierzanie sporządzenia ekspertyzy instytutom<sup>22</sup>, których pracownicy posiadają w większym zakresie dostęp do specjalistycznej aparatury, najnowszej literatury czy programów komputerowych. Ważnym czynnikiem przemawiającym za zasadnością powoływania w miejsce biegłych indywidualnych, dowodu z opinii instytutu jest to, iż w placówkach specjalistycznych często prowadzona jest procedura weryfikacji ekspertyzy przygotowanej przez jednego biegłego bądź ich zespół. W takiej sytuacji mamy do czynienia z podwójnym mechanizmem kontroli ekspertyzy jeszcze przed wysłaniem jej do organu zamawiającego. Prawdliwość sporządzonej ekspertyzy kontroluje sam biegły, a następnie kolejny biegły bądź ich grupa sprawująca nad nim nadzór<sup>23</sup>.

W treści obowiązujących przepisów procedury karnej ustawodawca nie wskazuje, w jakiej formie – ustnej czy pisemnej – biegły ma złożyć opinię. Decyzja została pozostawiona organowi procesowemu. Obowiązkiem sędziego, prokuratora lub innego organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze jest wskazanie, w jakiej formie biegły ma sporządzić ekspertyzę. W praktyce w zdecydowanej większości spraw biegli zobligowani są do przygotowywania ekspertyzy w formie pisemnej. W mojej ocenie taka praktyka jest słuszna, gdyż

<sup>20</sup> Dz.U. z 1969, Nr 13, poz. 96 z późn.zm..

<sup>21</sup> Zob. aktualny w obowiązującym stanie prawnym wyrok Sądu Najwyższego z 4.11.1979 r. (III KR 315/79) oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z 26.10.2004 r., II AKa 207/04, Lex nr 145529.

<sup>22</sup> Zob. P. Horoszowski, *Kryminalistyka*, Warszawa 1958, s. 598. W sprawie o przestępstwo wypadku drogowego Prokurator Rejonowy w B. wydał postanowienie o powołaniu dowodu z opinii biegłego indywidualnego z listy Sądu Okręgowy w B. z dnia 3.12.2003 r. Biegły w terminie 6 dni sporządził dwie ekspertyzy, które nie zawierały w swojej treści sprawozdania z przeprowadzonych badań i ograniczały się do dwóch zdań. Postępowanie zostało warunkowo umorzone. Pokrzywdzona, działając jako oskarżyciel posiłkowy, wniosła apelację, zarzucając między innymi lakoniczność dostarczonej przez biegłego ekspertyzy. Sąd apelacyjny wydał postanowienie o powołaniu dowodu z opinii zakładu medycyny sądowej. Druga ekspertyza w sprawie okazała się bardziej szczegółowa, zawierała rozbudowany opis przeprowadzonych badań. Sprawa została przekazana do ponownego rozpatrzenia. Gdyby organ procesowy od razu skorzystał z usług eksperckich zakładu medycyny sądowej, postępowanie uległoby skróceniu i nie potrzebna byłaby interwencja sądu okręgowego, który rozpatrywał apelację.

<sup>23</sup> Por. T. Widła, *Wartość identyfikacyjna jako wyznacznik wartości dowodowej* [w:] J. Widacki (red.), *Wybrane zagadnienia teorii i metodologii kryminalistyki*, Katowice 1983, s. 106.

ułatwia ona analizę przedstawionej przez biegłego ekspertyzy oraz jej prawidłową kontrolę.

Istotnym problemem wpływającym na przewlekłość postępowań sądowych jest to, iż w ich toku organy procesowe zwlekają z wydaniem postanowienia o powołaniu dowodu z opinii biegłego. Praktyka ta w postępowaniu przygotowawczym związana jest z ustawowymi terminami zakończenia śledztwa bądź dochodzenia<sup>24</sup>. Takie postępowanie należy ocenić negatywnie. Organ procesowy mając na uwadze długi okres oczekiwania na sporządzenie przez biegłego ekspertyzy, powinien w sytuacji gdy ujawnią się fakty, których rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, niezwłocznie wydać postanowienie o powołaniu dowodu z opinii biegłego. Wpłyne to na przyspieszenie prowadzonych postępowań. Celowe jest również ustalanie przez przedstawiciela organu procesowego z biegłym terminu, w którym może on sporządzić ekspertyzę. Planując czas powołania dowodu z opinii biegłego, sąd lub prokurator powinni pamiętać, iż czas trwania postępowań karnych ulega proporcjonalnemu wydłużeniu wraz ze wzrostem ilości ekspertyz w sprawie.

### **Kontrola ekspertyzy**

Z uwagi na coraz większą ilość ekspertyz w procesie karnym ważne jest, aby organ procesowy, który przyjmuje dowód z opinii biegłego, znał obowiązki z tym związane i należycie je wykonywał. W judykaturze sformułowano szereg wskazań, według których oceniany powinien być dowód z opinii biegłego. Na uwagę zasługuje katalog sformułowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6.05.1983 r.<sup>25</sup>, zgodnie z którym dowód z opinii biegłego musi wskazywać, czy: „a. biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy; b. opinia biegłego jest logiczna, zgodna z doświadczeniem życiowym i wskazaniami wiedzy; c. opinia ta jest pełna i jasna oraz nie zachodzi niewyjaśniona sprzeczność pomiędzy nią a inną opinią ujawnioną w toku przewodu sądowego”.

Z moich badań prowadzonych w Sądach Rejonowych w Toruniu i Bydgoszczy wynika, iż organy procesowe w dużej części spraw przyjmują ekspertyzy bez szczegółowej kontroli, ograniczając się do odczytania samej opinii, co słusznie krytykował S. Waltoś<sup>26</sup>. Taka praktyka jest wypadkową działań sędziów, ale również stron postępowania karnego, które same mogą w trakcie postępowania wskazywać na błędy w ekspertyzie oraz zaniedbania formalne i wnosić o ich usunięcie.

<sup>24</sup> Por. T. Widła, *Uwagi o przeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego*, *Palestra* 2002, nr 3-4, s. 66.

Można mówić o taktyce organu procesowego, niezbędnej w trakcie planowania powołania dowodu z opinii biegłego.

<sup>25</sup> IV KR 74/83, OSNKW 1983, z. 12, poz. 102.

<sup>26</sup> Por. S. Waltoś, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 1985 r., s. 339.

Wskazać należy za Z. Keglem, iż kontrolę ekspertyzy należy odróżnić od kontroli samej opinii, która będąc środkiem dowodowym, podlega ocenie (a więc jest kontrolowana) na zasadach odnoszących się do oceny każdego dowodu<sup>27</sup>. Z uwagi na powyższe rozgraniczyć należy ocenę wartości dowodowej opinii od kontroli ekspertyzy<sup>28</sup>. Tę drugą podzielić można na kontrolę ekspertyzy w węższym i szerszym znaczeniu.

Kontrola ekspertyzy w węższym znaczeniu oznacza nadzór organu procesowego nad biegłym poprzez dostarczanie mu odpowiedniego materiału badawczego oraz stosowanie właściwych procedur formalnych<sup>29</sup>.

Kontrola ekspertyzy w szerszym znaczeniu polega na sprawdzeniu i ocenie wszystkich jej części, a więc badań wykonywanych przez biegłego, sprawozdania z wykonanych badań oraz opinii. Warto w tym miejscu wskazać za M. Kulickim, że każda opinia wieńcząca ekspertyzę jest tyle warta, ile jest warte jej uzasadnienie<sup>30</sup>. Stanowisko to jest słuszne, ponieważ biegły wykonując swoją pracę, za którą pobiera wynagrodzenie, nie może ograniczać się jedynie do odpowiedzi na pytania zawarte w postanowieniu o powołaniu dowodu z opinii biegłego. Biegły musi należycie uzasadnić swoje stanowisko, aby „przekonać” organ procesowy o słuszności swoich twierdzeń.

Wskazać należy, że organ procesowy z własnej inicjatywy lub na wniosek strony może odrzucić ekspertyzę sporządzoną przez biegłego tylko w sytuacjach wskazanych w art. 196 § 1 k.p.k. Zgodnie z wyżej wspomnianym przepisem biegłym nie może być:

- a) obrońca co do faktów, o których dowiedział się, udzielając porady prawnej lub prowadząc sprawę;
- b) duchowny co do faktów, o których dowiedział się przy spowiedzi;
- c) osoba najbliższa dla oskarżonego<sup>31</sup>;
- d) osoba pozostająca z oskarżonym w szczególnie bliskim stosunku;
- e) osoba powołana w sprawie w charakterze świadka;
- f) osoba, której sprawa dotyczy bezpośrednio;
- g) małżonkowie stron, pokrzywdzonego albo ich obrońcy, pełnomocnika lub przedstawiciela ustawowego albo osoby pozostające we wspólnym pożyciu z jedną z tych osób;

<sup>27</sup> Z. Kegel, op. cit., s. 139.

<sup>28</sup> Pamiętać należy, że opinia jest tylko jednym z wielu dowodów zgromadzonych w trakcie postępowania i do jej oceny ma zastosowanie zasada swobodnej oceny dowodów sformułowana w treści art. 7 k.p.k.

<sup>29</sup> Por. K. Bronowska, *Teoretyczne zagadnienia kontroli ekspertyzy i oceny opinii biegłego* [w:] H. KołECKI (red.), *Kryminalistyka i nauki penalne wobec przestępczości*, Poznań 2008, s. 103.

<sup>30</sup> M. Kulicki, op. cit., s. 13.

<sup>31</sup> Zgodnie z treścią art. 115 § 11 k.k. osobą najbliższą jest małżonek, wstępny, zstępny, rodzeństwo, powinowaty w tej samej linii lub stopniu, osoba pozostająca w stosunku przysposobienia oraz jej małżonek, a także osoba pozostająca we wspólnym pożyciu.

- h) krewni w linii prostej i w linii bocznej, aż do stopnia pomiędzy dziećmi rodzeństwa osób wymienionych w punkcie g albo związane z jedną z tych osób węzłem przysposobienia, opieki lub kurateli;
- i) osoba, która brała udział w postępowaniu jako prokurator, obrońca, pełnomocnik, przedstawiciel ustawowy strony albo prowadziła postępowanie przygotowawcze.

Zgodnie z § 2 art. 196 k.p.k., jeżeli ujawnią się wyżej wymienione powody wyłączenia biegłego, wydana przez niego ekspertyza i wieńcząca ją opinia nie stanowią dowodu, a w jego miejsce powołuje się innego biegłego<sup>32</sup>.

Gdy w toku postępowania ujawnią się powody osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego albo inne ważne powody, powołać należy innego biegłego<sup>33</sup>. W takiej sytuacji wydana przez biegłego ekspertyza nie jest automatycznie wyłączana z materiału dowodowego, na podstawie którego organ procesowy orzeka. Powinnością organu procesowego jest w takiej sytuacji, aby działając w ramach swobodnej oceny dowodów, odpowiednio ocenić wartość dowodową ekspertyzy sporządzonej przez biegłego oraz dopuścić inne dowody na jej poparcie, bądź w celu poddania poczynionych w niej ustaleń w wątpliwość.

Kontrolę ekspertyzy i wieńczącej ją opinii organ procesowy powinien realizować, mając na uwadze treść art. 201 k.p.k.. Ustawodawca wskazał, iż w sytuacji gdy opinia jest niepełna lub niejasna albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych.

Ustawodawca nie określił jednak w tekście ustawy karno-procesowej, jaką opinię uznać należy za niepełną, jaką za niejasną, co oznacza sprzeczność w samej opinii lub między opiniami. W celu należytego zrozumienia tych pojęć posiłkować należy się poglądami wyrażonymi w doktrynie i judykaturze.

Opinia jest niepełna, jeżeli nie wyjaśnia wszystkich kwestii<sup>34</sup>, jakie zostały przedstawione biegłemu w postanowieniu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego, bądź jeżeli nie udziela odpowiedzi na wszystkie pytania szczegółowe,

<sup>32</sup> Zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2004 r., V KK 124/04, Lex nr 126715.

<sup>33</sup> Art. 196 § 3 k.p.k.. Powody wskazane w treści cytowanego artykułu mogą wynikać zarówno z treści samej ekspertyzy, jak i z zachowania biegłego, np. z jego wypowiedzi poza procesem świadczących o braku obiektywizmu. Wskazać należy w tym miejscu, iż zgodnie z § 6 ust. 2 oraz § 12 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24.01.2004 r. (Dz.U. z 2005, Nr 15, poz. 133) w sprawie biegłych sądowych prezes sądu może zwolnić z funkcji biegłego osobę, która nie posiada odpowiednich wiadomości i nie daje rękojmi należytego wykonywania obowiązków. Cytowany przepis nie jest szerzej stosowany w praktyce.

<sup>34</sup> „Fakt, że opinia biegłego w dziedzinie techniki samochodowej i ruchu drogowego nie uwzględnia wszelkich możliwych - na tle całokształtu dowodów - wariantów dotyczących przyczyn i przebiegu wypadku drogowego, sprawia, iż jest ona »niepełna« w rozumieniu art. 182 k.p.k. z 1969 r.” (obecnie art. 201 k.p.k.) – tak wyrok SN 21.10.1980 r., Rw 361/80, Lex nr 19684.



a więc nie obejmuje w całości przedmiotu i zakresu ekspertyzy, określonych w takim postanowieniu - co do istotnych okoliczności sprawy<sup>35</sup>. W doktrynie za niepełną słusznie uznaje się również opinię, w której biegły nie zawarł kompletnego sprawozdania z przeprowadzonych badań<sup>36</sup>. Brak sprawozdania z przeprowadzonych badań uniemożliwia w istocie kontrolę ekspertyzy przedstawionej organowi procesowemu przez biegłego. Brak tej części ekspertyzy jest charakterystyczny dla ekspertyz biegłych z zakresu medycyny sądowej, którzy mają ocenić, czy obrażenia, których doznał pokrzywdzony, wywołują rozstrój zdrowia powyżej 7 dni. Oceniając czy ekspertyza i wieńcząca ją opinia jest niepełna należy mieć na uwadze treść § 2 art. 200 k.p.k., w którym ustawodawca zawarł katalog elementów, które powinna zawierać opinia<sup>37</sup>. Wskazać należy, że nie można czynić zarzutu, iż przedstawiona opinia jest niepełna, jeżeli nie spełnia ona wymagań określonych w § 2 art. 200 k.p.k., które można łatwo usunąć<sup>38</sup>.

Opinia jest niejasna, jeżeli jej sformułowania nie pozwalają na zrozumienie wyrażonych w niej ocen i poglądów oraz sposobu dochodzenia do nich albo gdy biegły posługuje się w jej treści nielogicznymi argumentami<sup>39</sup>. Niejasność opinii może wynikać z języka, w którym została sformułowana. Biegły musi pamiętać, sporządzając ekspertyzę, iż ma być ona wykorzystana w trakcie postępowania sądowego, którego uczestnicy nie są osobami biegłymi w reprezentowanej przez niego dziedzinie. Mając to na uwadze, biegły powinien być nie tylko bardzo dobrym specjalistą w swojej dziedzinie, ale przede wszystkim powinien potrafić przekazać wyniki swoich badań osobom, które nie posiadają specjalistycznej wiedzy. Biegły powinien posługiwać się tzw. językiem pomostowym zrozumiałym dla osób oceniających przygotowaną przez niego ekspertyzę<sup>40</sup>.

<sup>35</sup> Zob. postanowienie SN z 1.09.1975 r., Z 24/75, OSNKW 12/1975, poz. 172.

<sup>36</sup> Por. P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 1-296*. t. I, Warszawa 2004, s. 863 i nast..

<sup>37</sup> Opinia powinna zawierać: a. imię, nazwisko i tytuł naukowy, specjalność i stanowisko zawodowe biegłego; b. imiona i nazwiska oraz pozostałe dane innych osób, które uczestniczyły w przeprowadzaniu ekspertyzy, ze wskazaniem czynności dokonanych przez każdą z nich; c. w wypadku opinii instytucji – także pełną nazwę i siedzibę instytucji; d. czas przeprowadzania badań oraz datę wydania opinii; e. sprawozdanie z przeprowadzonych czynności i spostrzeżeń oraz oparte na nich wnioski; f. podpisy wszystkich biegłych, którzy uczestniczyli w wydaniu opinii.

<sup>38</sup> Z łatwością można ustalić nazwisko biegłego, który został powołany do sporządzenia opinii, czy uzupełnić opinię o podpisy osób, które ją przygotowywały.

<sup>39</sup> T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 2005, s. 521.

<sup>40</sup> Biegli często nie są tego świadomi i przygotowują ekspertyzy „naspikowane” specjalistycznymi pojęciami, wzorami oraz niezrozumiałymi dla prawników zwrotami. W jednym z instytucji parających się przygotowaniem ekspertyz z różnych specjalności, kiedy przyjmują się do pracy nowych biegłych, pyta się ich o umiejętności językowe, a nawet o ocenę z języka polskiego. Pytanie to wywołuje niejednokrotnie uśmiech i zdziwienie biegłych, lecz w ocenie

Sprzeczność wewnętrzna w treści ekspertyzy ma miejsce, gdy odpowiedzi na pytania zawarte we wnioskach końcowych wzajemnie się wykluczają oraz gdy opinia wieńcząca ekspertyzę nie da się pogodzić z wynikami badań przeprowadzonych przez biegłego<sup>41</sup>.

Sprzeczność zewnętrzna, a więc sprzeczność między opiniami ma miejsce tylko wtedy, gdy w sprawie sporządzono więcej niż jedną opinię, a wnioski w nich zawarte nie dadzą się pogodzić ze sobą. W tym miejscu należy wskazać, iż sam fakt występowania w sprawie kilku opinii biegłych tej samej specjalności dotyczących tego samego zagadnienia wymagającego wiadomości specjalnych powinien budzić wątpliwości. W sprawach o przestępstwa wypadku drogowego niejednokrotnie autor, badając akta spraw karnych „natrafiał” na takie, w których wydano kilka opinii dotyczących tej samej kwestii wymagającej wiadomości specjalnych. Opinie te są często sporządzane przez kolejnych biegłych indywidualnych, którzy nierzadko nie są nawet przesłuchiwani w celu wyjaśnienia niejasności bądź uzupełnienia braków przygotowanej ekspertyzy. Każde kolejne postanowienie o powołaniu dowodu z opinii biegłego wydłuża czas trwania procesu i podnosi jego koszty. Z uwagi na to organy procesowe powinny umiejętnie korzystać z instrumentów prawnych służących kontroli ekspertyz w postępowaniu karnym, zamiast „automatycznie” akceptować wszystkie wnioski stron o powołanie dowodu z opinii innego biegłego.

Autor wskazywał już, jak ważną rolę spełnia odpowiednie uzasadnienie opinii przygotowanej przez biegłego. Godzi się również zauważyć, iż równie ważne jest należyte uzasadnienie wniosków dowodowych stron o powołanie dowodu z opinii innego biegłego. Wnioski takie nie mogą być bezkrytycznie akceptowane przez organy procesowe, ponieważ może to doprowadzić, a często w praktyce doprowadza, do występowania w sprawie dwóch albo większej ilości sprzecznych ze sobą opinii. Jeżeli strony twierdzą, iż opinia zawiera wady, o których mowa w art. 201 k.p.k., to powinny poprzeć swoje stanowisko odpowiednimi argumentami. Jest to ważne z uwagi na to, iż zgodnie z przyjętym w doktrynie stanowiskiem, jeżeli dowód z opinii biegłego jest przekonujący i zrozumiały dla sądu, to fakt, iż dowód ten nie jest przekonujący lub zrozumiały dla strony procesowej, nie może stanowić podstawy do stosowania przepisu art. 201 k.p.k.<sup>42</sup>. Wnosząc o powołanie dowodu z opinii kolejnego biegłego, należy więc odpowiednio to uzasadnić. Strona składając wniosek dowodowy, musi

---

autora jest ono zasadne, gdyż nie wystarczy być wybitnym specjalistą, ale trzeba również w sposób umiejętny przekazywać wyniki prowadzonych badań laikowi, którym często jest organ procesowy.

<sup>41</sup> Por. P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, op. cit., s. 864.

<sup>42</sup> Tak wyrok SN z 21.06.1971 r., III KR 18/71, OSNPG 1972, Nr 2, poz. 33; wyrok SN z 23.11.1977 r., V KR 180/77, OSNPG 1978, Nr 4, poz. 50. W doktrynie wskazują się, że to sądy jest „najwyższym biegłym”.

„przekonać” organ procesowy, że ekspertyza, która znajduje się w aktach sprawy, jest niepełna, niejasna bądź zawiera takie sprzeczności, których w żaden inny sposób nie da się usunąć.

Sąd Najwyższy w wyroku z 7 stycznia 2008 r. słusznie wskazuje, że dopiero, gdy sąd bez potrzeby sięgania do wiadomości specjalnych nie potrafi rozstrzygnąć, której opinii dać wiarę, konieczne jest powołanie kolejnego biegłego<sup>43</sup>.

Po dokładnej analizie przedstawionej przez biegłego ekspertyzy, ocenie jej jasności oraz braków lub sprzeczności, o których mowa w art. 201 k.p.k., organ procesowy może przyjąć opinię, a więc zaakceptować ją jako środek dowodowy<sup>44</sup>. Niestety analiza praktyki wskazuje, iż wiele opinii przygotowywanych przez biegłych na użytek postępowania karnego nie jest odpowiednio uzasadnianych. Brak należytego uzasadnienia opinii utrudnia, a często uniemożliwia ocenę jej wartości dowodowej. Trudno jest konfrontować dwie sprzeczne opinie, których autorzy powołują się jedynie na „swoją głęboką wiedzę”, nie uzasadniając szerzej przedstawionego przez siebie stanowiska.

Kontrola ekspertyzy przez organ procesowy albo strony postępowania może być realizowana poprzez:

- a. przesłuchanie biegłego na rozprawie;
- b. uzupełnienie pisemne lub ustne opinii;
- c. przeprowadzenie ekspertyzy ponownie przez tego samego biegłego lub innego bądź instytut;
- d. wyłączenie biegłego;
- e. dopuszczenie innych dowodów, jeżeli rozstrzygnięcie wątpliwości nie wymaga posiadania wiadomości specjalnych.

Ustawodawca nie preferuje żadnego ze sposobów kontrolowania ekspertyzy. W treści art. 201 k.p.k. wskazuje jedynie, iż w razie niepełności lub niejasności opinii albo gdy zachodzi sprzeczność w samej opinii lub między różnymi opiniami w tej samej sprawie, można wezwać ponownie tych samych biegłych lub powołać innych<sup>45</sup>. Ten etap kontroli ekspertyzy sprawia w praktyce wiele trudności. Organy procesowe często „automatycznie” przyjmują wnioski dowodowe stron o powołanie nowego biegłego, zapominając o możliwości wezwania biegłego na przesłuchanie albo zlecenie biegłemu sporządzenia opinii uzupełniającej. W literaturze słusznie wskazuje się, że w okolicznościach wskazanych w treści art. 201 k.p.k. w pierwszej kolejności należy przesłuchać biegłego

<sup>43</sup> II KK 250/07, Lex nr 354287.

<sup>44</sup> M. Kulicki, op. cit., s. 12 i nast..

<sup>45</sup> W orzecznictwie uznaje się, iż w razie wystąpienia okoliczności wymienionych w treści cytowanego przepisu organ procesowy jest zobligowany do wyjaśnienia niejasności i sprzeczności (zob. m.in. wyrok SN z 3.10.2003 r., V KK 50/03, Lex nr 152047). Przypomnieć należy, że w kwestiach, których rozstrzygnięcie wymaga wiadomości specjalnych, organ procesowy musi skorzystać z pomocy biegłego (tak wyrok SN z 7.01.2008 r., II KK 250/07, Lex nr 354287).

albo zlecić mu uzupełnienie ekspertyzy<sup>46</sup>. Dopiero jeżeli nie da to oczekiwanego rezultatu, należy powołać innego biegłego, biegłych lub skorzystać z pomocy instytutu.

Przekazując kolejnemu biegłemu akta postępowania w celu sporządzenia ekspertyzy, organ procesowy nie powinien, moim zdaniem, przekazywać mu pierwszej ekspertyzy sporządzonej w sprawie<sup>47</sup>. Pogląd ten uznać można za dyskusyjny, ponieważ z jednej strony biegły realizuje w takiej sytuacji powierzone mu zlecenie, nie sugerując się poprzednio sporządzoną ekspertyzą<sup>48</sup>. Jednak godzi się zauważyć, że biegły nie korzysta w takim stanie faktycznym z całego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie i nie może poddać go całościowej analizie. W procesie może mieć miejsce sytuacja, w której biegły nie zauważy pewnych szczegółów, które „nie umknęły” uwadze biegłego, który sporządził pierwszą ekspertyzę w sprawie. Mimo tych wątpliwości wskazać należy, że pogląd o nieudostępnianiu wraz z aktami sprawy opinii sporządzonej przez pierwszego biegłego – w ocenie autora - uznać należy za słuszny. Powstałe po sporządzeniu drugiej ekspertyzy w sprawie wątpliwości organ procesowy może rozstrzygnąć przeprowadzając konfrontację biegłych, którzy wydali sprzeczne opinie.

Kolejnym z obowiązków, które ciążyą na organie procesowym w trakcie przeprowadzania dowodu z opinii biegłego, jest nieokreślony *expressis verbis* w procedurze karnej obowiązek komunikowania się z biegłym. W niektórych sytuacjach uniknąć można na wstępnym etapie postępowania powoływania dowodu z opinii biegłego, gdy zgromadzony do tej chwili materiał dowodowy i tak nie jest wystarczający do udzielenia odpowiedzi na interesujące organ procesowy pytania. Celowym jest również konsultowanie terminu, w jakim biegły jest w stanie sporządzić ekspertyzę,<sup>49</sup> oraz ustalanie, czy istniejący stan

<sup>46</sup> Zob. W. Kędzierski (red.), op. cit., s. 121.

<sup>47</sup> W uchwale z dnia 15.07.1974 r. (OSNKW 1974, nr 10, poz. 179) sędziowie Sądu Najwyższego uznali, iż organy procesowe powinny unikać powoływania kolejnych biegłych w celu oceny przedstawionych wcześniej ekspertyz.

<sup>48</sup> J. Wójcikiewicz, *Temida nad...*, s. 25-29.

<sup>49</sup> Warto w tym miejscu wspomnieć o § 11 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18.12.1975 r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym (Dz.U. z 1975, Nr 46, poz. 254), w myśl którego, jeżeli praca (biegłego) została wykonana wadliwie, niezgodnie z zaleceniami sądu lub ze znacznym nieusprawiedliwionym (oryginalna pisownia z treści rozporządzenia) opóźnieniem, wynagrodzenie ulega odpowiedniemu obniżeniu. Badając akta spraw o przestępstwa wypadku drogowego, stwierdziłem, że wyżej cytowany przepis nie jest stosowany w praktyce. Na tle dyskusji dotyczących odpowiedzialności biegłych, a w szczególności propozycji materialnego obciążenia ich za skutki sporządzenia błędnej ekspertyzy, wskazać należy, że bardziej pożądane jest skuteczne egzekwowanie obowiązujących przepisów niż wprowadzenie kolejnych regulacji, których kształt już teraz budzi uzasadnione wątpliwości w środowisku biegłych sądowych.

wiedzy pozwoli mu udzielić odpowiedzi na pytania zadane mu przez organ procesowy. W ten sposób uniknąć można mnożenia „przedwczesnych” ekspertyz oraz zaoszczędzić czas w sytuacji, kiedy zostanie ustalone, iż dany biegły z powodu wielości obowiązków nie będzie w stanie sporządzić ekspertyzy we wskazanym terminie.

Na organie procesowym w trakcie wyrokowania ciąży jeszcze jeden obowiązek, a mianowicie powinien on w treści orzeczenia kończącego postępowanie wskazać, jak ocenił dowód z opinii biegłego, jakie i dlaczego wyciągnął z niego wnioski. Organ procesowy musi uzasadnić, dlaczego dał wiarę wnioskowi przedstawionemu przez biegłego w treści sporządzonej przez niego opinii<sup>50</sup>.

## Podsumowanie

W niniejszym opracowaniu wskazane zostały jedynie najważniejsze problemy ujawniające się w trakcie powoływania dowodu z opinii biegłego w sprawach o przestępstwo wypadku drogowego oraz w czasie kontroli ekspertyzy<sup>51</sup>. Problematyka związana z obowiązkami organu procesowego w przyjęciu pisemnej albo ustnej opinii biegłego jest bardzo skomplikowana i nastrocza wielu kłopotów zarówno sędziom, jak i prokuratorom. Z badań akt spraw karnych o przestępstwo wypadku drogowego wynika, iż problemy w praktyce ujawniają się niemalże na każdym kroku. Organy procesowe często nie potrafią prawidłowo formułować pytań w postanowieniu o zasięgnięciu dowodu z opinii biegłego. Biegli równie często nie posiadają wiedzy o tym, na jakie pytania nie powinni udzielać odpowiedzi, z uwagi na to, że kwestie w nich poruszane pozostają w wyłącznej kompetencji organów procesowych. Osoby posiadające wiadomości specjalne, przygotowując ekspertyzę mają problem z prawidłowym nazwaniem poszczególnych jej części.

Jeszcze większe kłopoty pojawiają się, kiedy organ procesowy musi przeprowadzić kontrolę przygotowanej przez biegłego ekspertyzy. S. Kalinowski wskazuje, iż nadzór i ocena wykonania ekspertyzy mogą realnie mieć miejsce przede wszystkim wówczas, gdy sędziwi znane są wszystkie przesłanki, na których biegli oparli się, formułując swoją opinię<sup>52</sup>. Należy więc kłaść nacisk na to, aby biegli należycie uzasadniali przygotowaną przez siebie ekspertyzę i wieńczącą

<sup>50</sup> Por. aktualny w obowiązującym stanie prawnym wyrok Sądu Najwyższego z 19.03.1969 r., IV KR 12/69, OSNKW 1969, nr 11, poz. 141. Zob. T. Tomaszewski, *Wartość niekategorycznych opinii biegłych*, Nowe Prawo 1981, nr 9, s. 68.

<sup>51</sup> Uwagi poczynione w treści artykułu odnoszą się jedynie do ekspertyz w sprawach o przestępstwo wypadku drogowego. Nie należy ich odnosić do ekspertyz sporządzanych przez biegłych wszystkich specjalności.

<sup>52</sup> S. Kalinowski, *Problematyka dowodu z opinii biegłych w świetle orzecznictwa sądowego*, Warszawa 1968, s. 93.

ją opinię, gdyż umożliwi to ich kontrolę. Podkreślić należy również ważną rolę odpowiedniego merytorycznego przygotowania organu procesowego do przyjęcia dowodu z opinii biegłego. Przedstawiciele organów procesowych powinni posiadać podstawową wiedzę z zakresu specjalności reprezentowanej przez biegłego<sup>53</sup>. Zdaniem S. Waltośa zdolność organu procesowego do rzetelnej i trafnej oceny opinii biegłego zależy od:

1. stopnia ogólnego i zawodowego wykształcenia oceniającego;
2. krytycyzmu jego umysłu, umiejętności dostrzegania usterek i powściągliwości w akceptowaniu propozycji;
3. specjalnego przygotowania do danej sprawy, znajomości podstawowych zasad rozwiązywania danego zagadnienia;
4. kontradyktoryjności procesu pozwalającej wydobyć niejasność opinii<sup>54</sup>.

Uzasadnione jest twierdzenie, że do obowiązków organu procesowego w przyjęciu pisemnej albo ustnej opinii biegłego należy odpowiednie planowanie terminu powołania dowodu z opinii biegłego oraz ustalenie po konsultacji z biegłym treści skierowanych do niego pytań. Organ procesowy musi być świadomy tego, jakich wiadomości potrzebuje od biegłego, oraz pamiętać o tym, że nie może „przerzucać” na biegłego obowiązków, które ustawodawca powierzył tylko i wyłącznie jego kompetencji. W powyższym zdaniu mowa o kwestii rozstrzygnięcia o przyczynieniu się do wystąpienia zdarzenia, rozstrzygnięcia o winie oraz o prawidłowej kwalifikacji prawnej zachowania sprawcy. Niestety praktyka „wysyła nam niepokojące sygnały”, gdyż z badań prowadzonych przeze mnie wynika, iż biegli w sprawach o przestępstwo wypadku drogowego często udzielają odpowiedzi na stawiane im pytanie o to, kto przyczynił się do zaistnienia zdarzenia i jakie przepisy naruszył swoim postępowaniem. Stawianie takich pytań jest błędem organów procesowych i obciąża je w pierwszej kolejności.

Błędy występujące w praktyce w przyjmowaniu przez organy procesowe dowodu z opinii biegłego wynikają w pewnej mierze z dużej ilości rozpatrywanych spraw o przestępstwo wypadku drogowego. Nie można jednak zaniedbać tłumaczyć brakiem czasu<sup>55</sup>. Należy w sposób ciągły uzupełniać swoje wykształcenie,

---

<sup>53</sup> W sprawach o przestępstwo wypadku drogowego celowe jest, aby sędziowie orzekający byli aktywnymi uczestnikami ruchu drogowego, a więc posiadali uprawnienia do kierowania pojazdami mechanicznymi. Pozwoli im to zrozumieć mechanizmu przebiegu ocenianego zdarzenia.

<sup>54</sup> S. Waltoś, op. cit., s. 340.

<sup>55</sup> Ze względu na dużą ilość spraw o przestępstwo wypadku drogowego i związaną z tym dużą ilość ekspertyz można zaobserwować niepokojące zjawisko polegające na lakonicznym uzasadnianiu zarówno postanowienia o powołaniu dowodu z opinii biegłego, jak i wniosków dowodowych stron oraz samych ekspertyz przygotowywanych przez biegłych, a w szczególności tych z zakresu medycyny sądowej. Wskazując na powyższe problemy, pragnę zaznaczyć, iż jestem daleki od uogólniania. Jednakże wskazując występujące problemy, należy starać się im przeciwdziałać.

a w szczególności wiedzę z zakresu kryminalistyki. Jej zrozumienie pozwoli prawidłowo korzystać z bardzo skomplikowanego narzędzia, którym jest dowód z opinii biegłego. Jednakże bez odpowiedniego teoretycznego przygotowania do wszystkich czynności związanych z programowaniem oraz przyjęciem dowodu z opinii biegłego zarówno przez organ procesowy, jak i strony postępowania, instrument ten nie będzie spełniał swojej procesowej roli<sup>56</sup>, a możliwe wyniki pracy biegłego nie zostaną należycie wykorzystane.

---

<sup>56</sup> Por. G. Kopczyński, *Konfrontacja biegłych w polskim procesie karnym*, Warszawa 2008, s. 74-75.